

GAZETA OLSZTYŃSKA

„Gazeta Olsztyńska“ z dodatkami „Gość Niedzielny“ i „Gospodarz“ wychodzi codziennie z wyjątkiem świąt. Abonament miesięczny na pocztach 1.30 Rm., z odnośnikiem 1.66 Rm. — Do Polski 4 złote. Wpłacić należy na konto nasze P. K. O. Warszawy numer 194 159.

Ojców mowy, ojców wiary
Brońmy zgodnie: młody, stary!

Niech będzie pochwalony
Jezus Chrystus!

Ogłoszenia przyjmuje się za opłatą 5 fenigów za 1-milimetrowy wiersz sześciolamowy. Wiersz reklamowy 15 fenigów. — Redakcja i administracja Allenstein Ostpr., Mühlenstr. 2. Telefon nr. 2531. Pocztove konto czekowe: Königsberg 2364. Rękopisów redakcja nie zwraca.

Rok 52

Allenstein (Olsztyn), na piątek 29 lipca 1938

Nr. 172

Bilans królewskiej wizyty

Czterodniowa wizyta brytyjskiej pary królewskiej we Francji zakończona została wzruszającą uroczystością w wiosce Villers Bretonneux pod Amiens, gdzie odsłonięto pomnik ku czci 11 tysięcy żołnierzy australijskich, obywateli wielkiego imperium brytyjskiego, poległych na polach Francji w czasie wielkiej wojny. Parę brytyjską przyjmowano we Francji z niezwykłym przepychem i entuzjazmem. Można powiedzieć, że Paryż pod tym względem godnie — choć w innym stylu — rywalizował ze stolicami państw totalnych Berlinem i Rzymem z czasu odwiedzin Mussoliniego, względnie Hitlera. Piękne uroczystości szybko jednak mijają, natomiast nieprzemijające i trwałe znaczenie ma

wymowa polityczna

tej wizyty. Wymowę polityczną wizyty króla Jerzego VI i królowej Elżbiety w stolicy Francji można krótko streścić w następującym zdaniu. **Była ona wyrazem istnienia między Francją i Anglią ścisłego sojuszu obronnego oraz dalekoidącej współpracy politycznej.** Niepisany sojusz francusko-angielski jest od dwóch lat faktem nie ulegającym dla nikogo wątpliwości. **Ma to doniosłe znaczenie dla utrzymania w Europie spokoju.** Jak wiadomo bowiem w r. 1914 istniały pod tym względem wątpliwości. Współpraca militarna francusko-angielska ma miejsce już obecnie w czasie pokoju i obejmuje nie tylko stały kontakt sztabów generalnych, ale także dziedzinę zbrojeń i wspólnego zaopatrzenia w surowce, niezbędne do prowadzenia nowoczesnej wojny. Właśnie bezpośrednio po odwiedzinach królewskich nastąpiła wizyta brytyjskiego ministra wojny Hore-Belisha i szefa sztabu imperialnego gen. Sotta, którzy przybyli do Francji celem odbycia konferencji z prem. Daladier'em, jako ministrem obrony narodowej i gen. Gamelin, szefem sztabu głównego wszystkich rodzajów broni. Jeśli chodzi o

współpracę polityczną

to stwierdzić trzeba, że od czasu objęcia we Francji władzy przez rząd Daladier-Bonnet i wizyty kwietniowej francuskich mężów stanu w Londynie ulega ona coraz większemu zacieśnieniu. Linia rządu Daladier w polityce zagranicznej zbiegła się obecnie niemal całkowicie z linią polityki Chamberlaina. Jeśli są jakieś różnice w zewnętrznych formach i słownych sformułowaniach to położyć je trzeba na karb różnic w sytuacji wewnętrzno-politycznej obu narodów. **Nigdy dotąd po wojnie światowej, a może i w ciągu dziejów, współpraca polityczna Anglii i Francji nie była tak bliska.** Konferencje, jakie odbył w Paryżu z okazji wizyty królewskiej minister spraw zagranicznych Wielkiej Brytanii lord Halifax, ujawniły nawet obustronną wolę do stałego wspólnego występowania w szeregu aktualnych obecnie zagadnieniach międzynarodowych.

Dotyczy to przede wszystkim sprawy Czechosłowacji, która była głównym tematem narad paryskich. Lord Halifax powtórzył w Paryżu zapewnienie kpt. Wiedemanna, adiutanta Kanclerza Rzeszy który w imieniu Führera oświadczył mu, że Rzesza nie przewiduje żadnego gwałtownego rozwiązania problemu Niemców sudeckich, ale pragnie widzieć rozwiązanie tej sprawy na podstawie memorandum partii niemiecko-sudeckiej z 7 czerwca b. r., przewidującego, jak wiadomo, całkowite przeorganizowanie ustroju republiki czechosłowackiej. Ustalono, że Anglia i Francja będą wspólnie wywierać na Pragę nacisk w kierunku przyspieszenia decyzji i poczynienia maksymalnych ustępstw. Nie przeniknęła jednak do opinii publicznej wiadomość, czy ustalono w Paryżu, jak dalece zdaniem Anglii i Francji winny iść te ustępstwa.

Druga sprawa, o której mówiono wiele w Pa-

Chamberlain o misji Runcimana

Londyn. W ciągu mowy, wygłoszonej w Izbie gmin, oświadczył premier Chamberlain, że rząd brytyjski na prośbę rządu czechosłowackiego zgodził się, by lord Runciman pojechał do Czechosłowacji jako obserwator i pośrednik.

Lord Runciman nie będzie bynajmniej sędzią rozjemczym i będzie niezależny od rządu brytyjskiego.

Londyn. Rząd niemiecki jak i rząd francuski — mówił premier — wyraziły aprobatę, natomiast rząd Italii poinformował Pragę, że nie chce się wogóle mieszać do zagadnienia mniejszości.

Oczywiście nie jest pewne czy Runciman zdoła doprowadzić do rozwiązania zagadnienia. Praca jego jednak przyczyni się do wyjaśnienia sytuacji faktycznej, która być może okaże się dogodniejsza dla osiągnięcia kompromisu aniżeli się dziś wydaje.

Na konferencji Ciano-Perth mówiono o Sudetach, a nie o Hiszpanii.

Rzym. W kołach zbliżonych do ambasady angielskiej przy Kwirynale zaprzeczają się dziś wiadomości, podanej przez dziennik londyński „Daily Mail“ na temat rozmowy lorda Perth z hr. Ciano.

Według wiadomości tej lord Perth miał prosić hr. Ciano o wysunięcie nowych propozycji włoskich w sprawie przyspieszenia likwidacji konfliktu hiszpańskiego. Poza tem ambasador brytyjski miał złożyć zapewnienie, że każda propozycja włoska będzie przez rząd Wielkiej Brytanii szczegółowo rozpatrzona.

Jak donoszą natomiast z kół angielskich, podczas rozmowy Ciano-Perth nie poruszano wcale problemu hiszpańskiego, lecz zbadano pewne możliwości pokojowego rozwiązania sprawy sudeckiej na drodze omówionej przez lorda Halifaxa z Perthenem i ambasadorem niemieckim w Londynie.

Zgoda Czechosłowacji.

Londyn. Późnym wieczorem otrzymano w Londynie odpowiedź rządu czechosłowackiego na propozycję brytyjską w sprawie wydelegowania lorda Runcimana do Pragi.

Lord Runciman ma być oficjalnie zaproszony przez rząd czechosłowacki w charakterze doradcy i obserwatora, studiującego zagadnienie sporu pomiędzy grupami narodowościowymi a rządem praskim.

Powstańcy planują opanowanie dalszego odcinka granicy hiszpańsko-francuskiej

Paryż. „Le Matin“ donosi z nad pogranicza francusko-hiszpańskiego, że wojska powstańcze przygotowują obecnie wielką ofensywę wzdłuż granicy pirenejskiej, która ma być skierowana na Seo d'Urgel i Puigcerde i ma na celu opanowanie dalszego odcinka granicy francusko-hiszpańskiej, a w szczególności dwóch głównych dróg, wiodących przez Pirenee, pod Puigserde i na przełęczy Perthus. Od kilku tygodni mają być koncentrowane znaczne silne kontyngenty wojska powstańczego oraz znaczne ilości materiału wojennego, m. in. nowe, lekkie i szybkie czołgi, które dotychczas nie były używane w walkach na froncie hiszpańskim. Dowództwo nad przygotowywaną ofensywą ma objąć gen. Solchaga, który przeprowadzał operacje w dolinie Aran, wypierając poza granicę francuską w czerwcu wojska rządowe, które tam jeszcze u-

trzymały się na pozycjach. W związku z oczekiwaną ofensywą władze francuskie miały poczynić przygotowania po francuskiej stronie granicy, mające na celu zarówno obronę terytorium francuskiego przed ewentualnymi atakami lotniczymi, jak również uregulowanie ewentualnej ewakuacji oczekiwanych uchodźców. Prefekt departamentu Pirenejów wschodnich w rozmowie z przedstawicielami „Matin“ oświadczył, że trudno jest ustalić liczbę uchodźców, na których władze francuskie muszą się przygotować. Cyfra ta może się wahać od 100 tysięcy do 300 tysięcy. W każdym razie władze francuskie mają przygotowany cały plan i odpowiednie środki, aby w razie napływu tych uchodźców kierować ich natychmiast do niezagrażonych dotychczas przejść przez Pirenee, położonych nad wybrzeżem morza Śródziemnego koło Perpignan.

ryżu, to wojna w Hiszpanii i wiążące się z tym ścisłe stosunki francusko-włoskie. Ewolucja stanowiska Francji wobec tego zagadnienia jest na przestrzeni ostatniego półrocza ogromna. Drugi rząd Bluma otworzył w praktyce granicę pirenejską dla transportów broni dla czerwonej Hiszpanii, co znacznie wzmocniło opór czerwonych i odroczyło ostatecznie zwycięstwo gen. Franco, a poza tym popsuło jeszcze bardziej stosunki między Paryżem a Rzymem właśnie w przededniu finalizacji porozumienia włosko-angielskiego. Rząd Daladier zamknął granicę pirenejską, udzielił 100 proc. poparcia brytyjskiemu planowi wycofania ochotników i choć nie wysłał na skutek trudności wewnętrznych ambasadora do Rzymu, to jednak pragnie doprowadzić do odprężenia i porozumienia z Włochami.

Dopóki nie zostanie zakończona wojna w Hiszpanii, lub przynajmniej dopóki nie zostaną wycofane z Hiszpanii wszystkie siły obce, nie może być mowy o prawdziwym odprężeniu w Europie. Rząd angielski nie bardzo wierzy w osiągnięcie tego celu na drodze realizacji swojego planu, ponieważ możliwość tej realizacji jest więcej niż wątpliwa. **Najpewniejszą drogą jest ostateczne zwycięstwo gen. Franco.** Taką tezę postawił w Paryżu lord Halifax i teza ta spotkała się podobno z całkowitym zrozumieniem ze strony prem. Daladier i min. Bonnet.

Można więc stąd wnosić, że polityka francuska zwycięstwa tego nie będzie już utrudniać, a może nawet będzie... ułatwiać. Zmiana orientacji o prawie 180 stopni.

Przyjaźń angielsko-francuska nie jest wymierzona przeciw nikomu nie wyklucza innych przyjaźni. Tak oświadczyli w swych toastach król Jerzy i prezydent Lebrun. Odpowiada to rzeczywistości intencjom obu rządów, jeśli uda się rozwiązać sprawę hiszpańską i o wiele obecnie naszym zdaniem trudniejszą sprawę czechosłowacką, współdziałanie angielsko-francuskie może utworzyć drogę do nowego okresu współpracy europejskiej, opartej tym razem nie o mgliste koncepcje ligowe, ale o równowagę sił.

Burze w Włoszech

Rzym. Pat. Gwałtowne burze wyrządziły poważne spustoszenia we Włoszech północnych. Rzeka Revella wylała w pobliżu m. Canza, unosząc most i zatapiając wioskę. Rzeka Fusiano wystąpiła z brzegów niszcząc dwa domy. Linia kolejowa pomiędzy jeziorem Como a Lecco jest przerwana. W m. Abria wichura zerwała dachy z domów. Jest jeden zabity i czterech rannych.

Moskwa usiłuje ratować swój prestiż w Azji

Ostatni zatarg graniczny pomiędzy Sowiecami a Japonią stał się najbardziej aktualnym zagadnieniem dnia.

Opinia świata dotąd nie jest jeszcze zorientowana co do charakteru tego zatargu. Trudno jest przewidzieć, czy zostanie on zlokalizowany, czy też przybierze jakieś większe i nie dające się przewidywać rozmiary.

W konflikcie tym rozróżnić należy dwa momenty. Pierwszym z nich jest postawa Rosji wobec Chin, które, wyczerpane całoroczną wojną, stoją już u kresu swych możliwości prowadzenia dalszej walki. Sowiety pragną więc zmanifestować swą potęgą militarną, której jakoby nie potrafiły złamać wielkie wstrząsy wewnętrzne, przeżywane od przeszło 2 lat przez Związek Sowiecki. Z drugiej strony chodzi o podniesienie na duchu zdemoralizowanej klęskami armii chińskiej, której Moskwa, okupując zbrojnie obszar Czang-Ku-Feng, usiłuje dać do zrozumienia, że Sowiety występują zbrojnie przeciw Japonii.

Drugim momentem są bezpośrednie stosunki sowiecko-japońskie. We wszystkich dotychczasowych zajęciach począwszy od zatargu o kolej wschodnio-chińska, a skończywszy na zatargu o koncesje japońskie na Sachalinie, Japończycy zawsze wygrywali grę i to zarówno na płaszczyźnie dyplomatycznej, jak i wojskowej. Sowieciom pozostawały tylko anemiczne noty protestacyjne.

Ale obecnie sytuacja się zmieniła.

Znienawidzony przez Moskwę przeciwnik — Japonia prowadzi już od roku wyczerpującą wojnę na paru frontach chińskich. Mając bardzo ograniczoną ilość surowców i znaczną część broni, związaną w przewlekłych walkach — Japonia wedle oceny sowieckiej — jest obecnie mniej niebezpieczna, niż kiedykolwiek.

Taką więc chwilę pragną wyzyskać Sowiety, ażeby z kolei Japonię postawić wobec szeregu faktów dokonanych.

To, do jakiego stopnia elastyczną w stosunku do takiej polityki będzie wytrzymałość Japonii, zdecydować o pokoju lub wojnie sowiecko-japońskiej.

Należy zaznaczyć, że rachuby moskiewskie na rzekome osłabienie Japonii i na jej niezdolność do prowadzenia walki na dwóch frontach jednocześnie mogą okazać się mylne, choćby dlatego, że dotychczasowe walki w Chinach nie wyczerpały nawet 10 proc. zdolności mobilizacyjnej Japonii, mogącej wystawić (bez Korei i Mandżukuo) około 7 milionów żołnierzy, oraz niewątpliwie górującej nad Sowiecami pod względem sprawności organizacyjnej.

W kilku wierszach

Nowy Jork. Pat. Według wiadomości ze wszystkich nawiedzonych klęską burz i powodzi okolic, w katastrofie żywiołowej 12 osób utraciło życie, a straty materialne przekraczają 5 milionów dolarów. Kilkaset osób pozostało bez dachu nad głową.

Brema. Pat. W dolnym biegu Wezery zderzył się duży 2-masztowy jacht ze szwedzkim szkunerem. Spośród załogi jachtu zdołano uratować 3 osoby, dwie zaś utonęły.

Karlsruhe. Pat. W pobliżu Ettlingen zderzyły się dwa autokary. 30 osób odniosło rany w tej katastrofie.

Bruksela. Pat. Na stacji kolejowej St. Trond w prowincji Liege wykoleił się pociąg. Ofiarą wypadku padło 5 zabitych i kilkudziesięciu rannych.

Berlin. Prasa niemiecka donosi, że w pierwszych dniach sierpnia ma odbyć się w Berlinie przygotowawcza konferencja przedstawicieli episkopatów austriackiego i niemieckiego. B. Austrię reprezentować mają kardynał Innitzer z Wiednia i arcybiskup dr. Weitz z Salzburga, Niemcy zaś kardynał Faulhaber z Monachium, biskup berliński von Preysing i biskup Monastyrzu von Galen.

Paryż. Cała prasa katolicka we Francji żywo omawia uroczystości Narodowego Kongresu Maryjnego, który odbył się w tych dniach w Boulogne-sur-Mer. Kongres zgromadził liczne duchowieństwo z całej Francji z kardynałem Lienart, legatem papieskim, na czele. W uroczystościach wzięło udział 50 tys. przeszło dorosłych oraz ponad 20 000 dzieci.

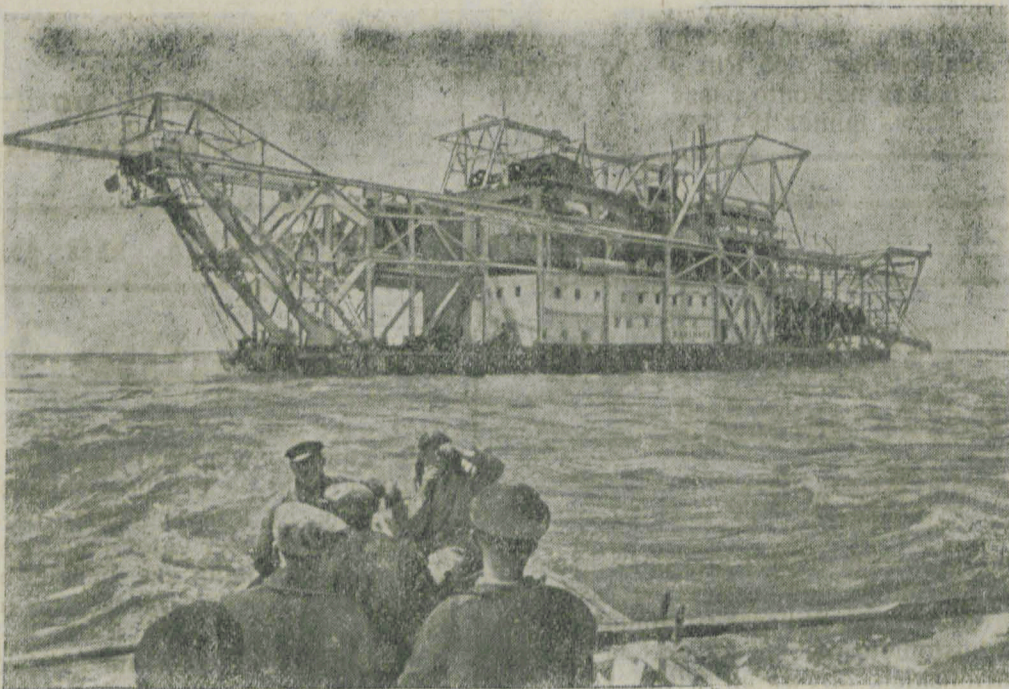
Szanghaj. Pat. Morderstwa Chińczyków podejrzewanych o sprzyjanie Japończykom są na porządku dziennym. W ciągu ostatniej doby zamordowano trzech Chińczyków w tej liczbie jednego adwokata i jednego tłumacza.

Stany Zjednoczone odmówiły pożyczki Chinom

Tokio. Wiadomość, że minister skarbu amerykańskiego Henry Morgenthau w porozumieniu z sekretarzem stanu Cordellem Hullem odrzucił propozycją chińską, wysuniętą przez ambasadora chińskiego dra Wanga w Waszyngtonie, a zdążającą do uzyskania dla Chin pożyczki w wysokości 20 milionów dolarów, wywołała zarówno u Czang-Kai-Szeka, jak i w kołach administracji chińskiej, wielkie przygnębienie. Po nie udanej próbie uzyskania po-

życzki w Londynie, Chińczycy liczyli na to, że uda im się zdobyć tę konieczną dla nich pożyczkę w Ameryce.

Obawa amerykańska uzasadniona jest trwaniem kroków nieprzyjacielskich i faktem, że udzielenie w tym momencie pożyczek mogłoby się spotkać z nieprzychylnym przyjęciem przez opinię publiczną wielu państw europejskich.



Skarb milionowy na dnie morskim.

Holenderski pogłębiacz (Bagger) „Karamita” zajęty jest wydobywaniem skarbu milionowego z zatopionej pod Terschelling fregaty wojennej „Lutine”. Z zatopionego statku wydobyto już kilka monet. Na obrazku widzimy pogłębiacz „Karamita”, który z 130 czerpakami po 400 litrów jest największym pogłębiaczem świata.

Rzym. W dniach od 19 do 25 września odbędzie się w Neapolu Tydzień włoskiej sztuki religijnej, któremu będzie przewodniczył arcybiskup tego miasta, kardynał Ascalesi. Tydzień kongresowy rozpoczyna doroczne tradycyjne uroczystości ku czci św. Januarego, patrona Neapolu.

Paryż. Narodowy minister spraw wewnętrznych w Hiszpanii wystosował do wszystkich gubernatorów poszczególnych prowincji pismo okólnie, w którym podaje do wiadomości, że bluźnierstwa, przekleństwa oraz oszczerstwa będą odtąd surowo karane.

Praga. W dzienniku ustaw ukazało się rozporządzenie, na podstawie którego rezerwiści powoływani pod broń muszą w ciągu sześciu godzin po otrzymaniu wezwania zameldować się w swej formacji macierzystej.

Paryż. Havas donosi z N. Jorku, że w związku z aresztowaniem rabina Izaaka Leifera w Paryżu oczekiwane są liczne aresztowania wśród handlarzy narkotykami w Stanach Zjednoczonych. Handlarze ci przemycali do Ameryki wielkie ilości heroiny.

Pekin. Pat. Na skutek ulewnych deszczów katastrofa powodzi zaczyna zagrazać i północnym Chinom. Pekin i Tientsin są już odcięte od świata przez wody, które wtargnęły do niżej położonych dzielnic Pekinu. Poziom wód na Rzece Żółtej stale wzrasta.

Czerniowce. Pat. W gminie Valea Stramba w Rumunii ponieśli śmierć, rażeni piorunami: 16 letni Wilhelm Horvat i jego 12-letni brat. Ojciec zabitych na wieść o tragedii dostał ataku sercowego i zmarł.

Układy gospodarcze z Turcją

Berlin. Pat. Sekretarz stanu spraw zagranicznych bar. v. Weizsaecker oraz sekretarz generalny tureckiego ministerstwa spraw zagr. Numan Menemenci Oglu podpisali szereg układów gospodarczych co do których toczyły się w ostatnich tygodniach rokowania pomiędzy rządem Rzeszy, a delegacją turecką pod przewodnictwem Numan Menemenci Oglu. Układy przewidują znaczne rozszerzenie dotychczasowych tureckich stosunków handlowych. Z okazji podpisania układów bar. v. Weizsaecker i Numan Menemenci Oglu wymienili przemówienia, w których wskazali na tradycyjną przyjaźń turecko-niemiecką oraz na wzajemne uzupełnienie się obu organizmów gospodarczych.

Czytajcie naszą Gazetę

Rozbicie rokowań fińsko-sowieckich

Helsinki. Pertraktacje delegacji fińskiej i sowieckiej w sprawie wydania dwóch statków fińskich wraz z załogą, zatrzymanych przez władze sowieckie i więzione w jednym z portów sowieckich, zakończyły się bez rezultatu.

Delegacja sowiecka do ostatniej chwili obstawała przy tym, że statki zatrzymano na wodach terytorialnych sowieckich.

Wobec powyższego delegacja fińska, po porozumieniu się z ministerstwem spraw zagranicznych zrezygnowała z dalszych pertraktacji. Rząd fiński postanowił sprawę zagarniętych statków skierować na drogę dyplomatyczną, przy czym prawdopodobnie poseł fiński w Moskwie złoży komisariatowi spraw zagranicznych notę protestacyjną w tej sprawie.

W kołach zbliżonych do fińskiego Ministerstwa Spraw Zagr. mówi się o możliwości odwołania posła fińskiego z Moskwy i zażądaniu odwołania posła sowieckiego z Helsinek.

Cała prasa fińska bardzo aktywnie występuje przeciw Sowieciom, podkreślając fakt, że władze sowieckie zatrzymując statki fińskie, wiedziały dobrze że są to statki miernicze, które nie trudnią się robotą „uprawianą systematycznie przez statki sowieckie, t. j. robotą szpiegowską”.

O losie aresztowanych Finów w dalszym ciągu nic konkretnego nie wiadomo.

Umowa polsko-niemiecka w sprawie ubezpieczeń

Warszawa. Pat. W dn. 27 lipca rb. rozpoczęły się w Berlinie rokowania międzyresortowe między min. opieki społecznej a min. pracy Rzeszy w sprawie zmiany i uzupełnienia umowy polsko-niemieckiej o ubezpieczeniu społecznym.

Rokowania te mają na celu ostateczne wyjaśnienie podziału zobowiązań z tytułu ubezpieczeń społecznych w stosunku do ubezpieczonych w dzielnicach zachodniej i dostosowanie umowy do zmian dokonanych w ciągu ostatnich lat w ustawodawstwie obowiązującym w tej dziedzinie.

5 tysięcy uzbrojonych łodzi japońskich

na rzece Jangtse.

Szanghaj. Po zajęciu Kiukiang wojska japońskie czynią pośpieszne przygotowania do nowego skoku w kierunku Hankau. W strefie Kiukiang skoncentrowane jest około 80 tysięcy żołnierzy japońskich. Na rzece Jangtse znajduje się 5 tys. uzbrojonych łodzi motorowych, które mają współdziałać w ofensywie z flotą wojenną. Sztab japoński gromadzi ogromne zapasy żywności, amunicji, oraz środków transportowych.

Zdobyte miasto Kiukiang nad rzeką Jangtse położone jest o 720 km w górę rzeki od Szanghaju i o 215 km w dół rzeki od Hankau.

Minister propagandy żąda sprostowania

Do redakcji „Gazety Olsztyńskiej” wpłynęło poniższe pismo p. Ministra Propagandy i oświecenia publicznego:

Der Reichsminister
für Volksaufklärung und
Propaganda
Geschäftszeichen:
IV A 4000-03/23. 11.
34/703 — 2 (36)

Berlin W. 8,
den 20. Juli 1938.

An die
Schriftleitung der „Gazeta Olsztyńska“
Allenstein Ostpr.

In der Nr. 97 Ihres Blattes vom 29. April 1938 veröffentlichen Sie einen Bericht über einen Vorfall in einer Gastwirtschaft, in der ein Mann auf seinen Zuruf „Hier wird nicht polnisch gesprochen!“ eine Ohrfeige von einem Angehörigen der polnischen Minderheit erhalten habe. Am Schluss des tendenziösen Berichtes wird allen Minderheitsangehörigen empfohlen, in ähnlicher Lage „solchen Dummköpfen eine würdige Antwort zu geben, die sie sofort verstehen“. Abgesehen davon, dass ein derartiger Bericht nicht veröffentlicht werden durfte, da er geeignet war, aufhetzend und verärgern zu wirken, haben aber auch die Ermittlungen nach dem Vorgang ergeben, dass der Tatbestand frei erfunden worden ist, um ihn zu einer Hetze zu benutzen. Tatsächlich ist dann auch die völlig frei erfundene Darstellung von Zeitungen ausserhalb Deutschlands zur Hetze gegen Deutschland und die deutsche Minderheit in Polen benutzt worden.

Ich erteile Ihnen erneut einen Verweis und bemerke, dass ich nicht gewillt bin, auch weiterhin Ihre tendenziöse und unwahre Berichterstattung zu dulden. Ich ersuche, in der nächsten Nummer Ihres Blattes eine Notiz zu veröffentlichen, in der darauf hingewiesen wird, dass der obige Bericht nicht den Tatsachen entspricht und erfunden worden ist. Zwei Belegexemplare sind mir zu obigem Aktenzeichen zu übersenden.

Falls bis zum 30. Juli 1938 eine derartige Notiz von Ihnen nicht veröffentlicht sein sollte, werde ich das Weitererscheinen Ihres Blattes solange verhindern, bis Sie sich entschlossen haben, der Wahrheit die Ehre zu geben.

Im Auftrag: gez. Berndt
(L. S.) Beglaubigt: gez. Unterschrift
Kanzleiangestellter.

W tłumaczeniu:

W nr. 97 swego pisma z dnia 29 kwietnia 1938 opublikował Pan sprawozdanie o pewnym zajściu w karczmie, w której jakiś człowiek na zawołanie: „Tu się nie rozmawia po polsku” otrzymał kilka policzków od członka mniejszości polskiej. Przy końcu tego tendencyjnego sprawozdania zaleca się wszystkim członkom mniejszości udzielić w podobnym wypadku „takim głupkom godnej odpowiedzi, którą zaraz zrozumia”. Abstrahując, że tego rodzaju sprawozdanie nie powinno było się ukazać, gdyż mogłoby działać podburzająco i wywołać rozgoryczenie, wykazały dochodzenia w tej sprawie, że zajście to zostało zmyślane, by je zużyć do hecy. Rzeczywiście też zostało to zmyślane zajście wykorzystane przez gazety poza granicami Niemiec do hecy przeciw Niemcom i mniejszości niemieckiej w Polsce.

Udzielam Panu ponownej nagany, nadmienając, że nie zechcę nadal tolerować Waszych tendencyjnych i nieprawdziwych sprawozdań. Domagam się ogłoszenia w następnym numerze Waszej gazety notatki, zawierającej wskazanie, że powyższe sprawozdanie nie odpowiada faktom i że zostało zmyślane. Dwa egzemplarze dowodowe należy mi przesłać z podaniem znaku aktów.

Jeżeli do 30 lipca 1938 roku tego rodzaju notatka się nie ukáže, uniemożliwię dalsze ukazanie się Waszego pisma aż się Pan zdecyduje dać świadectwo prawdzie. (—) podpisy.

×

Powyższe pismo p. Ministra jest tak wyraźne, że aczkolwiek zastrzegamy się przed podsuwaniem nam tendencji uprawiania hecy antyniemieckiej, czynimy zadość wezwaniu p. Ministra i odwołujemy wspomnianą notatkę dla uniknięcia zamknięcia gazety. Zaznaczamy, że przestaliśmy p. Ministrowi list, w którym wytłumaczyliśmy nasze stanowisko w tej sprawie.

Żydzi uciekają do Czechosłowacji

Praga. Pat. 54000 osób przeważnie Żydów z Austrii i Niemiec złożyło podania w urządzie ziemskim w Pradze o pozwolenie wstępu na terytorium czechosłowackie. Wiele z nich prosi jednocześnie o udzielenie obywatelstwa. Poza tym złożono podobne podania w innych urzędach ziemskich w Czechosłowacji, tak że ogólna liczba podań wynosi około 100 tys.

„Swoboda jest pierwszym darem Boga dla człowieka“

Rzym. W związku z odbywającym się w Rouen kongresem katolików francuskich pod nazwą „Tydzień Społeczny”, kardynał sekretarz stanu Pacelli wystosował orędzie do przewodniczącego obrad kongresu prof. Eugeniusza Duthoit.

W orędziu swem kardynał sekretarz stanu podkreślił m. in. wyjątkowo w chwili obecnej znaczenie hasła wolności w życiu społecznym, które stanowi główny temat obrad przedstawicieli francuskich organizacji katolickich w Rouen. Praktyczne stosowanie tej idei w życiu narodów, tłumaczy kardynał Pacelli, natrafia dziś na olbrzymie trudności ze względu na dwie przeciwne sobie nowoczesne zasady prawa publicznego, stosowane w różnych państwach europejskich.

Główny cel kongresu w Rouen nie polega na wydawaniu sądu o liberalizmie i totalizmie, lecz na

wskazaniu dróg wiodących do utrwalenia zasad chrześcijańskich i katolickich w dziedzinie społecznej. Jasnym też jest, że obrady katolików francuskich na temat stosunku i obowiązków jednostek wobec społeczeństwa i państwa prowadzone być muszą po linii wytkniętej przez Kościół.

Kościół katolicki występuje dziś jako jedyny i największy obrońca prawdziwej swobody człowieka, swobody będącej niezaprzeczalną własnością każdej istoty ludzkiej, tej swobody, która jest pierwszym darem Boga dla człowieka. To też wszyscy katolicy powołani są do współdziałania z Kościołem w ciężkiej pracy nad uzgodnieniem zasad swobody jednostek z porządkiem społecznym i dobrem ogółu. Orędzie kardynała Pacellego kończy się błogosławieństwem, udzielonym w imieniu Ojca św. uczestnikom kongresu w Rouen.

Udział wsi w wojnie z bolszewikami w 1920 r.

W związku ze zbliżającą się rocznicą „Cudu nad Wisłą”, przypadającą w sierpniu — podajemy poniższy artykuł.

Redakcja.

Rok 1920, to opromienione zwycięstwem oręża polskiego, wyrosłego z tradycji rycerstwa polskiego dawnej Rzeczypospolitej, z czynu Legionów Piłsudskiego i P. O. W., to wreszcie bohaterstwo młodej, regularnej, zdyscyplinowanej armii na polu chwały, to wielkie święto czynu chłopskiego, żołnierskiego w siermiędze. Udział wsi w wojnie bolszewickiej był najliczniejszy, bo też wróg atakował chłopów z dwóch stron. Atakował go, jako żołnierze na froncie i prowadził również akcję wywrotową na tyłach wśród ludności wiejskiej. Chodziło bolszewikom przede wszystkim o zdemoralizowanie ludu i tym samym o uniemożliwienie żołnierzowi bezpośredniego kontaktu ze wsią. Tego rodzaju akcja miała na celu wywołanie rozruchów na tyłach armii, zniszczenie ośrodków żywnościowych, rozgrabienie cudzej własności przez rzekomo pokrzywdzonych chłopów, wreszcie spowodowanie dezercji wojskowej.

Był to „plan szatański”, jak go określa ludność wiejska, ale ten plan nie tylko, że nie udał się bolszewikom, przeciwnie natrafił on na zdecydowany upór ze strony wsi.

Chłop dał żołnierzowi. Poszli do wojska wszyscy. Poszła młodzież chłopska, ucząca się w gimnazjach, poszła młodzież chłopska wprost z pod słomianej strzechy, a pozostała ludność największym wysiłkiem poświęcenia zdusiła propagandę bolszewicką na tyłach i udzieliła żołnierzowi najserdeczniejszej gościnności i pomocy materialnej i moralnej.

Chwilowe niepowodzenie armii polskiej na froncie, bolszewicy chcieli wykorzystać w całym kraju. Nad Polską zawisła godzina wyczekiwania. Naród ufny w moralne siły żołnierza, ani na chwilę nie zwątpił w jego zwycięstwo. Europa przypatrywała się z wielkim napięciem umysłu w niewspółmierne liczebnie zapasy Armii Polskiej z wrogiem.

Nadszedł dzień, zdawałoby się tragiczny dla kraju, dzień 15-go sierpnia, w którym to bolszewicy szykowali się do zadania ostatniego ciosu Armii Polskiej i według nich do uwolnienia „ujarzmionych” z niewoli „szlacheckiej”.

Pomylili się jednak, bo żołnierz polski, rekrutujący się ze wszystkich sfer społeczeństwa, a przede wszystkim ze wsi, zdobył się na bohaterski wysiłek na całej linii bojowej, uderzył na wroga, pod nacelną komendą Wielkiego Marszałka Józefa Piłsudskiego i zadał wrogowi straszną klęskę, rozgromił nieprzyjaciela, który później już stawał słaby opór.

Zwyciężył żołnierz-chłop polski stokrotnie liczniejszego wroga, zakreślił karabinem granice Rzeczypospolitej i zakreśla je niemniej w czasie pokoju plugiem, zawsze gotowy bronić swych granic, jeżeli zajdzie ku temu potrzeba.

Jak wtedy chłop polski nie skąpił krwi dla Ojczyzny, tak i dzisiaj jest gotów bronić Rzeczypospolitej, a Polska zawsze zwycięży, mając takiego żołnierza.

W dniu 15-go sierpnia cały Naród obchodzić będzie rocznicę „Cudu nad Wisłą”, a wieś również, jak rok rocznicę obchodzić będzie wspólnie to święto. I przypomni sobie w tym dniu:

„Jak to było jenerale Głazny,
Coście mieli moc wprost nie do wiary,
jeże na Was jeden zew nakażny
Śmigli chłopcy stojali do miary
i ochotnie, ze sercem, ci sami
na dalekie przewagi śli z Wami!
Hej, Galica, coście Wy se myślał,
czyja się wom sniła wtedy dola,
Kieście telo młodej krwie przelewo!
..... po Kijowskich polach?”

(A. Zacheński „Geśle z Jawora“)

Paweł Krzowski.

Zgoda Niemców sudeckich na misję Runcimana

Praga. „Prager Tageblatt” donosi, że kierownictwo partii Niemców sudeckich miało rzekomo być poinformowane przez rząd brytyjski o misji lorda Runcimana. Rzecznik partii miał wyrazić gotowość poinformowania Runcimana na temat wszystkich postulatów partii. Kierownictwo partii Niemców sudeckich wyraża wielkie zadowolenie z powodu przybycia lorda Runcimana, którego wita jako zupełnie niezawisłego obserwatora.

Demonstracje antyżydowskie

w Franzensbadzie.

Praga. We Franciszkańskich Łazienkach (Franzensbad) doszło do antysemitycznych wystąpień wskutek tego, że jeden z kuracjuszy dr. Spitzer spłunął na przejeżdżający samochód, w którym znajdował się Henlein. Spitzer został aresztowany i odprowadzony na posterunek policyjny, skąd jednak wkrótce został zwolniony. Członkowie stronnictwa Henleina urządzili demonstrację uliczną, zajmując wrogą postawę wobec przechodniów Żydów.

Zamiast pasażerów złoto i diamenty

Sztokholm. Niedawno wznowiona komunikacja lotnicza na linii Moskwa—Ryga—Sztokholm nie może pochwalić się dużą frekwencją pasażerów, nie mniej jednak samoloty przewożą stale cenne ładunki.

Po transportach złota i platyny, samolot sowiecki przywiózł ostatnio transport diamentów wagi 3 kg. 700 gr. wartości ogólnej około 10 miln. funtów szterlingów.

W Sztokholmie przeładowano cenną przesyłkę na samolot, odchodzący do Brukseli.

Szubienicza statystyka

Moskwa. Naczelny prokurator Wyszyński otrzymał od prokuratury Ukrainy liczby, dotyczące wykonanych tam w ciągu czerwca rb. wyroków śmierci. Ogólna ich liczba wynosi na Ukrainie 114.

73 skazańców było zwykłymi członkami partii, 29 pracowało w Komitecie partii, 8 zajmowało odpowiedzialne stanowiska polityczne w armii, a 4 należało do GPU.

Znowu maszyna piekielna na arabskim rynku

Jerozolima. Na arabskim rynku warzywnym położonym przy ul. Dawida w starej części miasta, dokonano nowej próby zamachu, która mogła mieć bardzo poważne następstwa. Policja na szczęście wykryła zawczasu maszynę piekielną z mechanizmem zegarowym.

W kolonii rolniczej Miszmar Hayarden doszło do prawdziwej bitwy między Żydami a Arabami. W czasie bitwy padło 5-ciu zabitych i kilkunastu rannych.

Piorun dosięgnął 3 górników

na dnie kopalni.

Montreal. Trzech górników pracujących głęboko w kopalni węgla w Michel w Brytyjskiej Kolumbii zginęło przy pracy skutkiem uderzenia pioruna. Piorun uderzył w szynę kolejki podziemnej i spłynął po niej 3000 stóp w głąb kopalni, gdzie w pewnym miejscu nastąpił wybuch gazu, który spowodował śmierć górników.

W polskim domu polskie pismo!

Wojskowy oddział sowiecki podpalił 2 wsie mandżurskie

Tokio. Dziennik „Niszi-Niszi“ donosi z miejscowości Mutankiang w Mandżukuo, że około 300 żołnierzy sowieckich pod osłoną czterech kanonierów przeprawiło się przez rzekę Ussuri, stanowiącą granicę między Rosją a Mandżukuo i zajęło wioski Yaolingtse i Hsinhsingtung, podpalając większość chat w tych wioskach.

Oddziały japońskie wyparły oddział sowiecki po 5-cio godzinnym starciu. Pewna część żołnierzy sowieckich z oficerami zatrzymała się na wyspie, położonej pośrodku rzeki i okopała się na niej.

Tokio. Agencja Domei donosi, że oddział 30 żołnierzy piechoty i 20 kawalerzystów sowieckich przekroczył granicę mandżurską w pobliżu miejscowości Hsianopaling, znajdującą się na południe od Hunczun w prowincji Chientao. Żołnierze sowieccy dotarli mniej więcej na kilometr w głąb terytorium Mandżukuo. Patrol wojsk Mandżukuo zmusił żołnierzy sowieckich do wycofania się na swoje terytorium. Zajęcie to miało miejsce w ubiegły poniedziałek.

KRONIKA

Kalendarz dnia

Piątek

29

Lipiec

Marty p. Urbana II pap.
Słowiański: Cierpiśława
Słońca wsch. 3.51, zach. 19.33
Księżycy wsch. 7.05, zach. 20.08.

Kronika historyczna:

1799. Kapitulacja Mantui i koniec Legii II.
1883. Urodził się Benito Mussolini.
1900. Zamordowanie króla włoskiego Humberta. Wiktor Emanuel III królem.

Przysławia ludowe:

Około dnia świętej Marty,
Ze żniwami już nie żarty.

Ciekawe wiadomości:

Kanał Panamski ma 81 klm. długości i 12—13,7 metrów głębokości.

Rady praktyczne:

Komar w nocy nie ugryzie, gdzie potrzemy twarz i ręce zwyczajnym mydłem lub jakimś aromatycznym olejkiem.

Humor myśliwski:

Polując na lwy, myśliwy powinien zaopatrzyć się w wielkie sito. Następnie bierze piasek z pustyni i sypie go do siła. Drobne ziarenka piasku przesiewają się przez sito, a lwy zostają na siatce.

— **Młodociany złodziej.** Pewien 17-letni chłopak skradł damski rower, zaopatrzonego w motor. Młodociany złodziej nie cieszył się długo swą zdobyczą, bo już po dwóch godzinach został aresztowany i osadzony w więzieniu śledczym.

— **Znaleziono rower.** Na policji tutejszej znajduje się rower męski, marki „Orient“. Przy rowerze znajduje się teka z butelką. Właściciel roweru może się zgłosić w pokoju 51.

— **Nagła śmierć.** Przy szosie z Olsztyna do Dywit znaleziono 68-letniego zecera K. Fieber z Królewca, bez przytomności. K. skutkiem paraliżu mózgowego spadł z roweru. Przywołany lekarz stwierdził śmierć.

KRONIKA ZIEMI MALBORSKIEJ

— **Sztum (Stuhm).** Przypomina się rozporządzenie policyjne, zakazujące wywieszenia plakatów lub odezw na drzewach przydrożnych.

— **Kwidzyn (Marienwerder).** Pewien tutejszy motocyklista R. uległ tuż za miastem nieszczęśliwemu wypadkowi. Skutkiem raptownego zahamowania maszyny, spadł on z motocyklu i doznał na szczęście lekkich obrażeń cielesnych.

— **Susz (Rosenberg).** Żniwa są w pełnym toku. Ostatnie upały sprzyjały pracom żniwnym, bo miejscami żyto już zostało sprzątnięte.

— **Susz (Rosenberg).** W Julianowie zaszedł następujący wypadek. Osadnik Schulz wrócił podniecony do domu i zaczął niszczyć urządzenie domowe. Zawezwano żandarma. Następnego dnia spotkał żandarm osadnika na drodze i zagadał go. Sch. dobył rewolweru i strzelił do żandarma. Strzał na szczęście chybił. Następnie skierował Sch. broń przeciw sobie i zastrzelił się. Schulz miał w ostatnim czasie wiele nieszczęść i niepowodzeń, które zrujnowały zupełnie jego nerwy.

Z MAZOWSZA

— **Szczytno (Ortelsburg).** Policja drogowa aresztowała pewnego mężczyznę, jadącego w stanie pijanym na rowerze. Aresztowany zostanie przykładnie ukarany.

— **Szczytno (Ortelsburg).** Kierownik filii pocztowej w Nowym Dworze dopuścił się sprzeniewierzeń w urzędzie. W ciągu niespełna dwóch lat sprzeniewierzył on 2500 mk. Niesumienny urzędnik został skazany na 2 lata cuchthauzu i 2000 mk. grzywny.

— **Ostróda (Osterode).** Na wybudowaniu w Tyrbarku paliła się szopa pewnego gospodarstwa. Ogień zagrażał sąsiednim zabudowaniom. W ostatniej chwili przybył do pomocy oddział żołnierzy, ćwiczących w pobliżu. Żołnierze ugasiłi pożar.

— **Nibork (Neidenburg).** W Lisakach powstał z niewyjaśnionej dotąd przyczyny pożar na posiadłości gospodarza Krajewskiego. Mimo natychmiastowej akcji ratunkowej spłonął dom mieszkalny. Akcja ratunkowa była utrudniona spowodu braku wody.

— **Ostróda (Osterode).** W ostatnich dniach zauważono, że nieznanymi dotychczas sprawcy kradną benzynę z motorówek znajdujących się na jeziorze tutejszym.

Z INNYCH CZĘŚCI PRUS WSCHODNICH

— **Bartoszyce (Bartenstein).** Właściciel taksówek N. zasiadł w stanie pijanym przy sterze samochodu, został aresztowany i skazany na 14 dni aresztu. Pozatem odebrano mu zezwolenie na prowadzenie samochodu.

— **Tapiewo (Tapiaw).** Policja drogowa zatrzymała pewnego mężczyznę, który w stanie pijanym siadał na motocykl.

KRONIKA POGRANICZA

— **Sztegrzy pow. człuchowski.** Uczeń szkolny Hans Hardtke wyratował z narażeniem własnego życia swego kolegę z topieli.

— **Międzyrzecz.** Na Schweriner Chaussee pewien samochód na skutek nagłego hamowania został wyrzucony z jezdni i rzucony o drzewo. Zderzenie było tak silne, że przednia oś złamała się. Na szczęście kierowca i jego towarzyszką wyszli z tego wypadku cało za wyjątkiem nieznacznych pokaleczeń.

Z DALSZYCH STRON

— **Kolonia (Köln).** W miejscowości Pruem koło Kolonii samochód ciężarowy przewrócił się na zakręcie ulicy, przysgniatając do muru przechodzącą rodzinę, składającą się z ojca, matki i 13-letniego syna.

Ojciec i matka zabici zostali na miejscu, syn zaś odniósł ciężkie obrażenia i w stanie beznadziejnym przewieziony został do szpitala. Cztery osoby, znajdujące się w samochodzie odniosły lekkie rany.



W Wrocławiu odbywają się od niedzieli wielkie uroczystości sportowe. Na obrazku: Fragment meczu boksowego między reprezentantem Marchii Polnocnej Priessem a przedstawicielem okręgu wirtemburskiego Feuchtem. Zwyciężył w pierwszej rundzie Priess.

Odzyskał wzrok po 11 latach ślepoty

Pittsburgh. Dzięki udalej delikatnej operacji odzyskał z powrotem swój wzrok 20-letni student szkoły dla ślepych, który zapadł na ślepotę w wieku 9 lat, kiedy podczas zabawy „cowboy'ów z Indianami“ utrafił w oczy strzałą z łuku. Po odzyskaniu wzroku najbardziej zachwycały go nie budynki, ani architektura, lecz kwiaty, drzewa i zieleń.

Podpalacze za wynagrodzeniem

Oslo. W miejscowości Franö (Szwecja) policja nakryła bandę zawodowych podpalaczy, składającą się z 13 osobników. Banda za odszkodowaniem podejmowała się podkładać ogień pod domostwa, celem uzyskania asekuracji. Przeciętne wynagrodzenie za te „usługi“ wynosiło dla zbrodniarzy od 500 do 700 koron.

Program radiowy

rozgłośni warszawskiej

Sobota, 30 lipca 1938.

6.15 Pieśń „Kiedy ranne“. 6.20 Muzyka z płyt. 6.45 Gimnastyka. 7.00 Dziennik poranny. 7.15 Muzyka poranna. 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa. 12.03 Audycja południowa. 15.15 Teatr Wyobraźni dla dzieci: „Dolina Czarnego Potoku“ — słuchowisko. 15.45 Wiad. gospodarcze. 16.00 Koncert. 16.45 Jak się nie należy podróżować — felieton. 17.00 Koncert rozrywkowy. 18.10 Recital śpiewaczy Rudolfa Jöksa (tenor). 18.45 „Mazowsze w poezji“ — kwadrans poetycki. 19.00 Recital skrzypcowy W. Kochańskiego. 19.20 Pogadanka aktualna. 19.30 Muzyka taneczna. 20.00 Audycja dla Polaków za granicą. 20.45 Dziennik wieczorny. 20.55 Pogadanka aktualna. 21.00 Audycja dla wsi. 21.10 „Na polską nutę“ — audycja muzyczna. 21.50 Wiadomości sportowe. 22.00 „Godzina niespodzianek“ (z Torunia). 23.00 Ostatnie wiadomości.

Toruń.

8.00 Koncert rozrywkowy. 8.55 Wiadomości z Pomorza. 13.00 Płyty. 17.00 Tańce i piosenki. 17.50 Wiadomości sportowe z Pomorza. 19.30 Muzyka taneczna. 21.00 Audycja dla wsi.

Druk i nakład S. Pieniężnego w Olsztynie. Redaktor za dział ogłoszeniowy również S. Pieniężny. D. A. VI. 1938: 860. Cennik ogłoszeń nr. 3 z 1. 12. 35.

Świece do ofiar

w różnych wielkościach poleca

Księgarnia

„Gazety Olsztyńskiej“

Do I. Komunii św.

polecamy:

książeczki do nabożeństwa, różańce, medaliki łańcuszki, świece it.d.

Księgarnia Gazety Olsztyńskiej

Zaproszenia i zawiadomienia ślubne i zaręczynowe

wykonuje szybko i gustownie

Drukarnia

„Gazety Olsztyńskiej“